

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w S. w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący SSO Robert Rzeczkowski

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Sieńkowska-Lorenc

Prokurator Prokuratury Rejonowej Joanna Wojciechowska-Kowalska

po rozpoznaniu w dniach 1 i 22 marca 2013r., 9 maja 2013r., 20 czerwca 2013r., 5 i 12 lipca 2013r., 23 września 2013r. oraz 6 listopada 2013r. sprawy

P. K. syna K. i M. zd. Wydra , urodzonego (...) w P.

oskarżonego o to, że

w okresie od dnia 1 maja 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, dokonał przywłaszczenia mienia znacznej wartości, w postaci pieniędzy w kwocie 1.209.899,99 zł, powierzonego oskarżonemu w ramach udzielonej dotacji oświatowej na prowadzone przez niego szkoły niepubliczne: Zespół Szkół (...) w S., z budżetu Miasta S., poprzez nie przeznaczenie kwoty dotacji w wysokości 1.209.899,99zł na dofinansowanie realizacji zadań szkoły w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, na szkodę Miasta S.,

tj. o czyn z art.294 § 1 k.k. w związku z art.284 § 2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

1. uznaje oskarżonego **P. K.** za winnego tego, że w okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał przywłaszczenia powierzonych mu przez Urząd Miejski w S. jako prowadzącemu szkoły niepubliczne w postaci (...) Liceum Ogólnokształcącego w S., (...) Szkoły Policealnej dla Dorosłych w S., (...) Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych w S., (...) Technikum w S., (...) Szkoły Zawodowej w S., (...) Liceum Profilowanego dla Dorosłych w S., (...) w S. i (...) Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych dotacji oświatowych w kwocie 1.155.146, 27 zł. co stanowi mienie znacznej wartości, to jest popełnienia przestępstwa z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to, na mocy art.294 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesza na okres próby lat 4 (czterech),

2. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego **P. K.** do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz Urzędu Miejskiego w S. kwoty 1.155.146,27 zł (milion sto pięćdziesiąt pięć tysięcy sto czterdzieści sześć złotych dwadzieścia siedem groszy) w terminie 3 (trzech) lat od uprawomocnienia się wyroku,

3. zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

II K 87/12

UZASADNIENIE

W okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. P. K. prowadził jako osoba fizyczna następujące niepublicznie szkoły ponadpodstawowe, które uzyskały uprawnienia szkół publicznych przewidziane w art.7 ust.2 ustawy o systemie oświaty (Dz.U.2004.256.2572 z późniejszymi zmianami):

- a. (...) Liceum Ogólnokształcące w S.,
- b. (...) Szkołę Policealną dla Dorosłych w S.,
- c. (...) Technikum Uzupełniające dla Dorosłych w S.,
- d. Społeczną (...) Szkołę Zawodową w S.,

a nadto na tych samych zasadach:

- e. od 1 maja 2009r. do dnia 13 grudnia 2010r. (...) Liceum Profilowane dla Dorosłych w S.,
- f. od 1 września 2009r. do 31 października 2010r. (...) Technikum w S..

Poza tym od 1 września 2010r. do 31 grudnia 2010r. prowadził posiadające takie same uprawnienia (...) w S..

Wszystkie powyższe placówki mieściły się przy ulicy (...), gdzie realizowano zajęcia dydaktyczne.

P. K. posiadał wymagane do prowadzenia powyższej działalności pozytywne opinie i decyzje Kuratorium (...) w G. oraz Prezydent Miasta S., a ponadto została ona wpisana do ewidencji szkół i placówek niepublicznych Gminy Miejskiej S.. (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107,109,146,158,550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S.o sygnaturze 3 Ds. 142/12 i **A. L.** k.111-112, zaświadczenia k.245,252,253,254,255,256,257,258,259,260,261,262, opinie Kuratorium (...) w G. k.217-232, decyzje Prezydenta Miasta S. k.239-244,246-250,251 akt Prokuratury Rejonowej w S.o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

Wyżej wymieniony widniał również w wykazie kadry nauczycielskiej jako dyrektor każdej z prowadzonych przez siebie szkół i w praktyce sprawował te funkcje (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107,109,146,158,550, zeznania świadków: **A. L.** k.111-112, **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12 i **A. G. (1)** k.146-147, wykazy k.233-238, 269-278 akt Prokuratury Rejonowej w S.o sygnaturze 3 Ds. 142/12, zgłoszenia k.263 – 268 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

Wspomniane szkoły działały w oparciu o dotyczące ich statuty, pod którymi P. K. podpisał się jako ich dyrektor, z wyjątkiem statutów Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w S. oraz (...) w S., które podpisał nie wskazując powyższej funkcji. Wszystkie statuty przewidywały, iż dyrektora szkoły zatrudnia organ prowadzący (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, statuty k.127-134 oraz k.206-216 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

Zgodnie z treścią art.90 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty P. K., jako osoba prowadząca wspomniane placówki, złożył odpowiednie wnioski po czym otrzymywał w wymienionym na początku okresie z Urzędu Miejskiego w S. dotacje przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań szkół w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, a ich wysokość uzależniona była od ilości uczniów. W myśl ustawowego zastrzeżenia zawartego w art.90 ust. 3d cytowanej wcześniej ustawy dotacje te mogły zostać wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły.

Kwoty przekazanych P. K. dotacji za okres od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2009r. przedstawiają się następująco:

- a. w maju 2009r. - 103.068,00 zł.,
- b. w czerwcu 2009r. - 179.083, 00 zł.,
- c. w lipcu 2009r. - 115.193 zł.,
- d. w sierpniu 2009r. - 112.356,00 zł.,

- e. we wrześniu 2009r. - 111.137,00 zł.,
 - f. w październiku 2009r. - 108.764,00 zł.,
 - g. w listopadzie 2009r. - 111.293,00 zł.,
 - h. w grudniu 2009r. - 110.301,00 zł.,
- czyli w sumie 951.195,00 zł..

Z kolei kwoty takich dotacji za okres od 1 stycznia 2010r. do 31 grudnia 2010r. wynosiły:

- a. w styczniu 2010r. - 110.302,00 zł.,
 - b. w lutym 2010r. - 106.647,00 zł.,
 - c. w marcu 2010r. - 108.974. zł.,
 - d. w kwietniu 2010r. - 109.395,00 zł.,
 - e. w maju 2010r. - 122.252,00 zł.,
 - f. w czerwcu 2010r. - 171.167,00 zł.,
 - g. w lipcu 2010r. - 120.447,00 zł.,
 - h. w sierpniu 2010r. - 119.112,00 zł.,
 - i. we wrześniu 2010r. - 104.891,00 zł.,
 - j. w październiku 2010r. - 102.877,00 zł.,
 - k. w listopadzie 2010r. - 104.212,00 zł.,
 - l. w grudniu 2010r. - 104..212,00 zł.,
- czyli w sumie opiewały 1.384.488, 00 zł..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **A. L.** k.111-112, **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, historia rachunku bankowego k.169a, wykaz druków WO-6 wraz z wnioskami o przyznanie dotacji).

Dnia 29 maja 2009r. P. K. i E. K. zawarli z (...) Bankiem (...) umowę kredytu gotówkowego P.. Harmonogram spłat miesięcznych ustalono na okres od 15 lipca 2009r. do 15 czerwca 2015r., a wysokość rat wynosiła 2,083,33 zł., poza ostatnią ustaloną na 2.083,57 zł.. Do wniosku o uzyskanie kredytu P. K. przedłożył oświadczenie z 26 maja 2009r. o dochodach, z którego wynikało, iż prowadzi działalność gospodarczą w postaci Zespołu Szkół (...) w S., a średnie wynagrodzenie za okres ostatnich 3 miesięcy wynosi 26.652,03 zł.. Kolejne oświadczenie z tą samą datą wskazywało, iż od 1 stycznia 2009r. do 30 kwietnia 2009r. osiągnął on dochód netto w wysokości 106.608, 13 zł..(dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadka **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, dokumentacja kredytowa k.541-545, 553-570).

W związku z otrzymywanymi dotacjami P. K. przysyłał do Urzędu Miejskiego w S. wypełnione druki WO-6, na podstawie których co miesiąc rozliczał przekazane mu stamtąd dotacje. W okresie od 18 czerwca 2009r. do

19 października 2010r. wpisywał w tych dokumentach otrzymaną sumę pieniędzy nie wskazując jakichkolwiek dowodów potwierdzających jej rozchodowanie, a jedynie ogólnie określał, że poczynił wydatki związane z płacami pracowników, bieżącym zabezpieczeniem funkcjonowania placówki oraz spłatą kredytów. Począwszy od 18 listopada 2010r. do grudnia 2010r. wpisywał do powyższych formularzy również kwotę wydatków rzeczowych poniesionych na utrzymanie bazy załączając związany z tym spis faktur (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **A. L.** k.111-112 i **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, zestawienie druków WO-06 częściowo z załącznikami).

Wyżej wymieniony nie prowadził żadnej innej ewidencji związanej z wydatkowaniem dotacji. W latach 2010-2012 pracownicy Biura Kontroli Zarządczej Urzędu Miejskiego w S. L. D. oraz L. P. (1), a następnie dodatkowo G. D. przeprowadzili dwie kontrole w zakresie prawidłowości rozliczenia i wykorzystania środków finansowych przekazanych P. K. tytułem dotacji w okresie od maja 2009r. do grudnia 2010r..

W trakcie trwania tych kontroli P. K., E. K. i A. L. dostarczyli kontrolującym wszystkie posiadane dokumenty odzwierciedlające sposób wydatkowania pieniędzy uzyskanych z tytułu otrzymanych przez pierwszego z nich w kontrolowanym okresie z Urzędu Miejskiego dotacji, w tym faktury oraz listy płac (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, częściowo **A. L.** k.111-112, częściowo **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12 i **A. G. (1)** k.146-147, protokoły kontroli wraz z załącznikami k.7- 14, 197-227, 323-509 oraz k.4 - 11, 28 - 200, 280-282, 284-291 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, protokół zawarty w zbiorze dokumentacji nadesłanej z Urzędu Miejskiego w S., dokumentacja zgromadzona w trzech czerwonych segregatorach).

Po ich pisemnym wyszczególnieniu przez pracowników Urzędu Miejskiego w S. P. K. odnosząc się osobno do dokumentacji za rok 2009 i 2010 sporządził dwie samodzielne adnotacje datowane na 13 stycznia 2011r., z których wynikało, że przedstawione kontrolującym dokumenty stanowią całą dokumentację dotyczącą rozliczenia wydatków z przyznanej mu dotacji, a nadto akceptuje i przyjmuje wszystkie poprawki oraz skreślenia w sporządzonych w związku z tym zestawieniach (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, oświadczenia k.376, k.82, 143 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

W dniu 4 lutego 2011r. P. K. potwierdził pisemnie, że sporządzone przez kontrolujących zestawienie dotyczące wypłacanych w Zespole Szkół (...) w S. wynagrodzeń powstało w oparciu o kompletne i pełne dokumenty przedstawione przez niego do rozliczenia dotacji za rok 2009 otrzymanej z Urzędu Miasta S. (dowód: zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, oświadczenie k.497, zestawienie w dokumentacji nadesłane przez Urząd Miejski w S.).

Tego samego dnia i w tej samej formie potwierdził, że zestawienie kontrolujących dotyczące wynagrodzeń w Zespole Szkół (...) w S. sporządzono na podstawie kompletnych dokumentów przedstawionych przez niego do rozliczenia dotacji za 2010r. otrzymanej z Urzędu Miasta S. (dowód: oświadczenie k.504, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-108 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

W toku przeprowadzonej kontroli P. K. złożył kolejne pisemne oświadczenie datowane na 1 marca 2011r., w którym zawarł stwierdzenie, że kwota, która pozostała z uzyskanych z Urzędu Miejskiego w S. dotacji, po odliczeniu wydatków poniesionych na płace pracowników wynikających z umów o pracę i umów o dzieło oraz ich pochodne, a nadto

zakup materiałów i usług związanych z bieżącą działalnością szkół stanowi jego wynagrodzenie (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-108 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, oświadczenie k.27 oraz k. k.3,197 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

W tej samej dacie również pisemnie oświadczył, iż wcześniej omyłkowo użył określenia, że część dotacji wykorzystano na spłatę kredytu (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, oświadczenie k.26,242).

Po opłaceniu wydatków związanych z prowadzeniem poszczególnych szkół, w tym wynagrodzeń pracowników i należności stanowiących konsekwencje zawartych umów o dzieło oraz uiszczeniu wymaganych opłat do Urzędu Skarbowego i ZUS, w poszczególnych miesiącach z przyznanych dotacji na koncie P. K. pozostało:

i. w maju 2009r. - 36.005,87 zł.,

j. w czerwcu 2009r. - 117,392,96 zł.,

k. w lipcu 2009r. - 71.316,75 zł.,

l. w sierpniu 2009r. - 74.439,06 zł.,

m. we wrześniu 2009r. - 45.523,50 zł.,

n. w październiku 2009r. - 36.031,27 zł.,

o. w listopadzie 2009r. - 55.728,95 zł.,

p. w grudniu 2009r. - 52.034,59 zł.,

czyli w sumie 488.472,95zł..

q. w styczniu 2010r.- 53.014,79 zł.,

r. w lutym 2010r. - 48.435,38 zł.,

s. w marcu 2010r. - 47.777,63 zł.,

t. w kwietniu 2010r. - 54.074,31 zł.,

u. w maju 2010r. - 69.195,58 zł.,

v. w czerwcu 2010r. - 120.112,55 zł.,

w. w lipcu 2010r. - 87.203,55 zł.

x. w sierpniu 2010r. - 80.632,55 zł.,

y. we wrześniu 2010r. - 46.968,63 zł.,

z. w październiku 2010r. - 36.747,17 zł.,

aa. w listopadzie 2010r. - 35.027,47 zł.,

bb. w grudniu 2010r. - 37.483,41 zł.,

co daje łączną kwotę 716.673,32 zł..

Pieniądze te nie zostały zwrócone do Urzędu Miejskiego w S. i spożytkowane przez P. K. na własne potrzeby.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadków: **L. P. (1)** k.108-109 oraz k.15-16 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **L. D.** k.109-110 oraz k.24-25 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, **A. L.** k.111-112 i **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, listy płac k.440-451 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12, dokumentacja zawarta w trzech czerwonych segregatorach, protokoły kontroli k.7-14, 197-227, 323-509, dokumentacja nadesłana z Urzędu Skarbowego w S. k.575-589 i ZUS k.594-596, dokumentacja z akt Urzędu Skarbowego w S. o sygnaturze K I 1503/2010, historia rachunku bankowego k.169a, zestawienie wynagrodzeń w zbiorze dokumentacji nadesłanej przez Urząd Miejski w S.).

W okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. P. K. był zgłoszony do (...) jako osoba (...) i opłacał z tego tytułu składki. Podstawa ich wymiaru wynosiła 2500 zł. miesięcznie (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, pismo ZUS k.426 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12).

Dnia 14 kwietnia 2010r. P. K. złożył w Urzędzie Skarbowym w S. zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2009r. wskazując tam przychód w wysokości 1.689.090,20 zł., koszty uzyskania przychodu wynoszące 1.121.578,20 zł. oraz dochód w kwocie 567.512 zł.. Wysokość należnego podatku wyniosła według niego 106.232,10 zł. (dowód: PIT – 36 L k.48-48-58). Taki sam dokument dotyczący roku 2010r. P. K. złożył w tym samym Urzędzie 21 kwietnia 2011r. nie wskazując jednak wysokości osiągniętego w 2009r. dochodu (dowód: PIT – 36 L k42-44). Ponadto 1 lipca 2010r. wniósł o stwierdzenie nadpłaty podatku dochodowego za 2009r. wskazując, iż cały dochód szkoły pochodzi z części oświatowej subwencji ogólnej otrzymanej przez jednostkę samorządu terytorialnego z budżetu Państwa. Kwota ta została mu zwrócona (dowód: wyjaśnienia oskarżonego **P. K.** k.105-107, 109, 146,158, 550, zeznania świadka **E. K.** k.112-113 oraz k.373-374 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12 pismo k.47).

Oskarżony **P. K.** nie przyznał się do winy.

Wyjaśnił, że od 2006 roku prowadził statutową działalność oświatową, czyli (...) Liceum Profilowane, (...) Szkołę Zawodową, (...) Technikum w S., (...) w S., (...) Liceum Ogólnokształcące, (...) Technikum Uzupełniające dla Dorosłych i (...) Liceum Profilowane dla Dorosłych. Aby te wszystkie szkoły mogły działać, w ogóle zaistnieć w systemie prawa, musiał opracować ich statuty zgodnie z ustawą o systemie oświaty. Następnie musiał dochować wszelkich procedur prawnych, aby otrzymać pozytywną opinię (...) Kuratora Oświaty. Zgłosił wyżej wymienioną działalność do Urzędu Miejskiego w S. Wydziału Oświaty kiedy otrzymał uprawnienia do prowadzenia wspomnianych szkół na prawach szkoły publicznej, ale są to szkoły prywatne. Prowadził je jako osoba fizyczna. Był organem prowadzącym tych szkół, a jednocześnie ich dyrektorem. Jako organ prowadzący musiał opracować statut każdej ze szkół, następnie wewnętrzny system oceniania (...), zgłoszenie do ewidencji szkół i placówek oświatowych i w myśl ustawy 7 września 1991r. zobowiązanie w przedmiocie prowadzenia dokumentacji dotyczącej spraw edukacyjnych. Następnie przedstawił wykaz kadr pedagogicznych, w których figurował jako dyrektor. Wówczas (...) Kurator Oświaty mógł to zatwierdzić, bądź z przyczyn formalnych odrzucić. Wszystkie dokumenty zostały zatwierdzone zgodnie z prawem. Nie było żadnych zastrzeżeń co do pełnienia przez niego funkcji dyrektora, a pełni ją już 12 rok. Wszystkie szkoły zgłosił do Wydziału Oświaty oraz Urzędu Gminy celem wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Przedstawił również dokumenty w Urzędzie Skarbowym i ZUS-ie. Otrzymał REGON na każdą szkołę i zaczął prowadzić działalność oświatową.

Jeżeli chodzi o postawiony mu zarzut, to jest to jedynie kwestia administracyjna, ponieważ przez wszystkie lata działał, działa i będzie działał zgodnie z prawem. W 2009 roku zmienił się przepis, który pozwolił jednostce samorządu terytorialnego na kontrolowanie wydatków finansowych osób fizycznych prowadzących szkołę. Długo zastanawiał się nad tym, czy w związku z tą zmianą może pobierać wynagrodzenie z dotacji i szukał na to odpowiedzi prawnej. Znalazł zapytanie pana posła Z. i odpowiedź ówczesnej podsekretarz stanu pani S.. Z odpowiedzi wynikało, że może z dotacji otrzymać wynagrodzenie jako dyrektor szkoły. Dyrektor odpowiada nie tylko za sprawy ekonomiczne, ale

również za całokształt działalności placówki oświatowej, między innymi jest przewodniczącym Rady Pedagogicznej, który powołuje grono pedagogiczne, a nadto przewodniczącym Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych jeżeli chodzi o testy gimnazjalne oraz egzaminy maturalne. Odpowiada również za dokumentację w postaci dzienników szkolnych, arkusza ocen i świadectw, które wydaje. Wymieniając te obowiązki chce wykazać, że dyrektor szkoły ma inne obowiązki niż organ prowadzący. Pieniądze, o których mowa w akcie oskarżenia opodatkował. Opłacił ZUS i Urząd Skarbowy zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa. W wyniku kontroli przeprowadzonej przez Urząd Skarbowy w dniu 11 października 2011r. organ ten zwrócił mu pieniądze, które odprowadzał tytułem podatku dochodowego myśląc, że tak ma być. Stwierdzono, że pieniądze pochodzą z budżetu Państwa i się ich nie opodatkowuje. Dwa dni później, w czasie tej kontroli, rozpoczęła się druga kontrola z Urzędu Miasta. Mógł odmówić prowadzenia jednocześnie dwóch kontroli, ale tego nie zrobił. Urząd Miejski prowadził kontrolę od 13 października 2010r. do maja 2011r. Nie przedstawiono mu upoważnień do kontroli, a tym samym jej zakresu, co stanowi uchybienie. Początkowo chciano kontrolować szkoły do maja 2010r.. Następnie dowiedział się, że chodzi o okres do lipca, a potem do sierpnia 2010r. Prowadzono kontrolę w sposób bezprawny, a potem przedłużono ją do grudnia, co było bezpodstawne. Dnia 8 grudnia 2010r. L. P. (1) poinformował wyjaśniającego, że weźmie segregatory z jego dokumentami do (...), czy on tego chce, czy nie. Tak zrobił, chociaż nie miał do tego prawa. Przysługiwał mu tylko wgląd do nich. Oskarżony wielokrotnie zwracał się słownie o zwrot dokumentów, które były mu potrzebne. Kontrolujący miał mu je przynieść po tygodniu. Sporządził notatkę służbową, pod którą podpisali się świadkowie. Wynikało z niej, że pan P. wziął te dokumenty. Po około 7 miesiącach, dnia 30 czerwca 2011r. oskarżony zwrócił się pismem do (...) o zwrot dokumentów. Zadzwoniono do niego żeby przyszedł po nie. Poszedł po te dokumenty, ale przy ich wydawaniu nie sporządzono protokołu. Nie zrobiono tego również przy ich odbiorze. Pogubili mu wiele dokumentów, których nie ma do dzisiaj. Są ujęte w protokole kontroli, ale ich nie oddano. Oni sami w Urzędzie spisywali faktury, a jego prosili, by czasami przynosił listy płac i wynagrodzeń, których nie oddali. Oddali część list płac oskarżonego za okres od września 2010r. Nie oddali takich list za okres od maja 2009r. do sierpnia 2010r.. W 2007r. miał kontrolę dotyczącą stypendiów unijnych i nie wiedział, czy może wydać kontrolującemu oryginały dokumentów. Telefonicznie w Kuratorium w G. ustalił, że nie, a może im je jedynie skserować i przekazać po potwierdzeniu za zgodność z oryginałem. Gdy powiedział o tym kontrolującemu, to pojawiła się Policja i wszystkie dokumenty zarekwirowano. Nie chcąc mieć do czynienia z Prokuratorem nie protestował kiedy L. P. (1) wziął od niego dokumenty. L. P. (1) zabrał je z siedziby szkoły przy ul. (...), a oskarżony mu ich nie donosił. W późniejszym czasie przekazywał jedynie listy płac, dokumenty z ZUS-u oraz inne, których sobie telefonicznie życzyli.

Świadczył dla szkoły pracę na zasadzie prowadzenia firmy. Jako osoba prowadząca działalność gospodarczą odprowadzał stałą składkę ZUS w wysokości 2500 złotych mimo, że była ona wówczas duża niższa. Jeżeli chodzi o wysokość wynagrodzeń, to dotyczy to Urzędu Skarbowego. Prowadząc szkoły nie uzyskiwał zysku, a pobierał jedynie wynagrodzenie jako dyrektor szkoły. Gdyby podpisał sam ze sobą umowę dotyczącą zatrudnienia go jako dyrektora szkoły, to dopiero naruszałaby prawo. W związku z tym nie mógł mieć takiej umowy. Jego wynagrodzenie miesięczne było różne, uzależnione od różnicy między kwotą z dotacji, a kosztami poniesionymi na pracowników oraz podatki i koszty prowadzenia szkoły. Na każdego ucznia przypadało 100% subwencji oświatowej. Otrzymywał na prowadzenie szkoły subwencję oświatową z budżetu Państwa przekazywaną przez Urząd Gminy. Po odjęciu od tej kwoty kosztów, o których wspominał, reszta stanowiła jego wynagrodzenie. Prowadzono jednocześnie dwie kontrole, o których wspominał. Prowadząc działalność kupował wiele rzeczy na szkołę, ale nie wszystkie były nabywane ze środków z subwencji oświatowej. Kupował je również z własnych pieniędzy. Zakupu motoru i kombinezonu dokonał z własnych środków, ponieważ od 2009r. do dnia dzisiejszego prowadzi w szkole koło motocyklisty. Pieniądze, które wskazał jako te, które wydał na ten cel poszły na jego wynagrodzenia. Nigdy nie kwestionowano, pod względem merytorycznym ani formalnym, pełnienia przez wyjaśniającego funkcji dyrektora szkół. Miał kontrolę z Kuratorium (...). Jako dyrektor szkół wypisywał świadectwa, arkusze ocen, sprawdzał dzienniki lekcyjne, zatwierdzał programy nauczania, nadzorował posiedzenia rad pedagogicznych, prowadził protokolarze rad pedagogicznych. Pełniąc ta funkcję musiał dbać o higieniczne warunki w szkole, między innymi spełniać wymogi Sanepidu.

Po odczytaniu § 1 i § 2 pkt 1 statutu z k. 210-211 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12 oskarżony stwierdził, że mógł powołać inną osobę na stanowisko dyrektora szkoły jako organ prowadzący. Miał jednak merytoryczne uprawnienia do pełnienia tej funkcji, ponieważ 22 lata pracuje w oświacie. Prawo nie zabraniało

mu pełnić funkcji organu prowadzącego, a jednocześnie być dyrektorem szkoły. Z tego prawa skorzystał. Uważa, że pełnienie przez niego funkcji dyrektora było zgodne ze statutem. Otrzymał comiesięczne dotacje na konto bankowe. Prowadził działalność jednoosobową, tak jak firmę prywatną. Jego konto było więc kontem osoby fizycznej, w związku z czym mógł z niego pobierać pieniądze np. za pośrednictwem bankomatu. Pensję dyrektora pobierał raz w miesiącu, zgodnie z listą płac.

Po okazaniu listy płac z k. 440-451 akt Prokuratury Rejonowej w S. 3 Ds. 142/12 P. K. wyjaśnił, że to są listy płac, które Urząd mu zwrócił. Co miesiąc pobierał osobną pensję z każdej szkoły, którą prowadził. Nie zwrócono mu wszystkich list płac. Te listy płac, które okazano obrazują wynagrodzenie z trzech szkół. Otrzymywał dotację dla szkoły zawodowej, ale dotyczyła ona również pozostałych szkół, dlatego rozliczał się jako szkoła zawodowa. Był dyrektorem wszystkich prowadzonych przez siebie szkół. Pobierał pensję jako dyrektor każdej z tych szkół. Do szkoły zawodowej przelewano środki na pozostałe szkoły, których nie ujęto w okazanych mu listach płac. W związku z tym jako dyrektor szkoły zawodowej pobierał również wynagrodzenie dotyczące innych placówek.

Po zapoznaniu z dokumentem z k. 61 oskarżony wyjaśnił, że wymienione w nim pojazdy, to te z których korzystał prowadząc działalność. W związku z tym przez cały czas funkcjonował odpowiedni wykaz. Wdzierzał budynki potrzebne do prowadzenia działalności gospodarczej. Budował również własne budynki szkolne. Nie przeznaczal pieniędzy z dotacji na tą budowę. Kupił działkę i zamierzał budować budynek celem poprawienia warunków szkoły. Nie chciał dzierżawić starego budynku. Postanowił wybudować placówkę oświatową. Udało mu się to. Jeżdżąc do L., czy w Polskę konsultował się z firmami projektowymi i budowlanymi celem uzyskania prawidłowego projektu i wybudowania szkoły. Dlatego pojawiają się faktury z terenu Polski. To były faktury wystawione na Zespół Szkół, ale opłacał je częściowo z własnych środków. Nie wydał tych pieniędzy z otrzymanych dotacji. Różnica między kwotą dotacji a poczynionymi z niej wydatkami poszła na jego wynagrodzenie. Motocykl nabył z własnych środków, a uczniowie mają skuterki. Prowadził wraz z Policją kursy na kartę motorowerową. Wiosną i jesienią wyjeżdżali na różnego rodzaju rajdy. Prowadzą koło motocyklowe od 2009r. do dnia dzisiejszego. Wszystkie pieniądze na prowadzenie szkoły pochodziły z dotacji. Jedynie faktury obrazują na co wydano pieniądze z dotacji. Jest w stanie określić z czego została opłacona określona każda faktura tj. czy z dotacji czy z jego środków prywatnych. Pojazdy, które wskazano w okazanym oświadczeniu, były wykorzystywane do działalności szkoły, ale nie prowadzono ewidencji przejechanych kilometrów. Były one na liście i korzystano z nich kiedy była taka potrzeba. W latach 2009 i 2010 rozliczał się z Urzędem Skarbowym i rozlicza się do dzisiaj. W regionie (...) dyrektor szkoły zarabia około 8000 złotych. Nie orientuje się jak to wygląda w szkołach prywatnych.

Różnice wynagrodzeń dyrektora każdej ze szkół wynikały z tego, że na każdą ze szkół przydzielano inną dotację (k.105-107).

Po wysłuchaniu zeznań L. P. (1) oskarżony stwierdził, że chce skorygować nieprawdziwe zeznania świadka dotyczące tego, iż 8 grudnia 2010r. poinformowano go przy innych osobach o tym, że zeznający bierze dokumenty. Zrobiono to nie pytając wyjaśniającego o zdanie. Świadek wziął je, wyszedł i wrzucił do bagażnika S.. Kontrola była prowadzona od 13 października 2010r. i trwała do maja 2011r.. Nie wie kiedy się zakończyła, bo dalej trwa. Nie ma nic więcej do powiedzenia.

Następnie przesłuchiwany oznajmił, że przekazał świadkowi listy płac dotyczące swojego wynagrodzenia jako dyrektora szkoły, których mu nie zwrócono. Chodzi o okres od maja do sierpnia 2009r..

Po okazaniu dokumentów z k. 3, 82 i 143 akt Prokuratury Rejonowej w S. 3 Ds. 142/12 oskarżony stwierdził, że oświadczenie na k.3 sam napisał, natomiast zapisy na k. 82 i 143 sporządził pod dyktando L. P. (1) i się pod nimi podpisał (k.109).

W dalszej części rozprawy P. K. oświadczył, że tworzył wszystkie statuty szkół. Jeżeli chodzi o zapis dotyczący zatrudnienia dyrektora szkoły, to chodziło w nim o zatrudnienie innej osoby niż organ prowadzący, zgodnie z odrębnymi przepisami, kiedy kuratorium oświaty nie miałyby zastrzeżeń i wszystkie normy byłyby spełnione. Jeżeli chodzi o jego zatrudnienie na stanowisku dyrektora szkoły, to prawo mu tego nie zabrania i z tego prawa skorzystał.

Właścicielem nieruchomości przy ul. (...) jest w 70 procentach on, a w 30 procentach pani A. L.. Środki na budowę pani A. L. uzyskała z kredytu. Miała też jakieś oszczędności. Oskarżony jest osobą fizyczną i nie pełni funkcji dyrektora publicznej placówki oświatowej. W związku z tym urząd nie miał prawa opublikować jego wynagrodzeń, ponieważ jako dyrektor szkoły niepublicznej nie składa oświadczenia majątkowego jak inni dyrektorzy szkół publicznych.

Prawdopodobnie widniejące w piśmie z 11 marca 2013r. konto należy do niego. Rozpoczął działalność w 2006 r.. Od września do grudnia nie otrzymywał od Urzędu Miasta dotacji na prowadzenie szkół mimo, iż w roku poprzednim złożył odpowiednią informację o tym, że szkoła rozpocznie działalność. W związku z tym zaciągnął pożyczkę na działalność szkoły, którą spłacił około 2008 r.. W późniejszym czasie na drukach W-06 omyłko wpisywał spłatę kredytu. Wyjaśniał o tym podczas kontroli i nawet składał stosowne pismo (k.147).

Ponieważ w związku z tym, że w okresie objętym aktem oskarżenia pobierał wynagrodzenie, to na badanym przez Sąd koncie widniało zlecenie stałe w kwocie 20.000. zł. miesięcznie. To była na pewno zaliczka na jego wynagrodzenie, a pozostałą jego część pobierał za pomocą karty bankomatowej lub wykonywał jakieś drobne zakupy. To jest rachunek osoby fizycznej, firmy jednoosobowej. Akceptował to zlecenie stałe jako jego wynagrodzenie odnośnie każdego miesiąca. Kredyt spłacał z własnych środków gotówką i przelewami. Bywało tak, że wpłacał gotówkę na prywatne konto i spłacał z niego kredyt. Wielokrotnie zasiliał konto, o którym mowa w dostarczonym przez bank wykazie z innego konta (k.158).

Jako dyrektor Zespołu Szkół i organ prowadzący odprowadzał składki ZUS wyższe niż minimalne. Odprowadzał je jako prowadzący firmę, a od wynagrodzenia odprowadzał oprócz tego podatek do Urzędu Skarbowego (k.550).

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego jedynie częściowo zasługują na wiarę.

Bezspornym w sprawie jest, że P. K. w okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. prowadził jako osoba fizyczna wymienione wcześniej szkoły niepubliczne, które uzyskały uprawnienia szkół publicznych przewidziane w art.7 ust.2 ustawy o systemie oświaty. Świadczą o tym wskazane w stanie faktycznym dokumenty w postaci zwłaszcza decyzji Prezydenta Miasta S. oraz zaświadczeń o wpisie do ewidencji szkół i placówek niepublicznych. Potwierdzają to nadto wyjaśnienia oskarżonego jak również zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków.

Zgodnie z art.3 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty P. K. był więc organem prowadzącym wspomniane szkoły, w związku z czym, kierując się treścią art.80 i 90 tego aktu prawnego przyznano mu na jego wniosek dotacje, których wysokość ustalano na podstawie ilości uczęszczających do poszczególnych szkół uczniów. Wartość dokonanych z tego tytułu wpłat na konto oskarżonego obrazują bezspornie zabezpieczona do sprawy historia rachunku bankowego (k.169a), a nadto wykaz druków WO-6.

Artykuł 90 ust.3d wspomnianej ustawy o systemie oświaty stanowi, że przyznane oskarżonemu dotacje powinny zostać przeznaczone na dofinansowanie realizacji zadań poszczególnych szkół w zakresie kształcenia, wychowania oraz opieki, w tym profilaktyki społecznej. Mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących wspomnianych jednostek.

Już z samej treści tego przepisu wynika, iż uzyskane przez P. K. z Urzędu Miejskiego w S. tytułem dotacji środki nie mogły stanowić jedyne źródła finansowania prowadzonych przez niego szkół, skoro ustawodawca przewidział wyłącznie dofinansowanie takich placówek. Zarówno z wyjaśnień oskarżonego jak również zeznań E. K. i A. G. (2) wynika natomiast, iż pierwszy z nich nie przeznaczał na prowadzenie szkół innych środków niż te, które uzyskał z dotacji co powoduje, że działał sprzecznie z przytoczonymi wyżej uregulowaniem ustawowym.

Wcześniej wspomniano, iż zgodnie z treścią art.90 ust.3 d ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty dotacje mogły zostać wykorzystane jedynie na dofinansowanie realizacji zadań szkół w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej, a ponadto wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących.

Jak się powszechnie przyjmuje do wydatków tych należą także wynagrodzenia kadry pedagogicznej co od 1 stycznia 2010r. wynika z art.124 ust.3 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych. Wcześniej kwestię tą regulowały art.165a ust.5 i art. 184 ust.1 i 2 litera a ustawy z dnia 30 czerwca 2005r. o finansach publicznych.

Pierwszą kwestią, która wymagała rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie było to, czy jako organ prowadzący P. K. mógł pełnić jednocześnie funkcję dyrektora poszczególnych szkół i pobierać w związku z tym wynagrodzenie pochodzące z otrzymanych dotacji.

Oskarżony powołał się w swoich wyjaśnieniach na zapytanie poselskie numer 3800 kierowane przez Posła J. Z. i odpowiedź udzieloną mu przez Sekretarza S. w Ministerstwie Edukacji Narodowej E. S.. Treść obu tych pism odczytywana łącznie wskazuje na to, iż w Ministerstwie przyjęto, że możliwa jest sytuacja, w której osoba fizyczna występująca jako organ prowadzący pozostaje jednocześnie dyrektorem szkoły i pobiera wynagrodzenie z przyznanej mu dotacji. Dysponując taką interpretacją P. K. miał zatem uzasadnione podstawy sądzić, iż może sprawować funkcję dyrektora prowadzonych przez siebie szkół i pobierać za to wynagrodzenie pochodzące z otrzymanych dotacji.

Należy zauważyć, że w myśl art. 82 ust. 1 ustawy o systemie oświaty osoby fizyczne mogą zakładać szkoły niepubliczne po uzyskaniu wpisu do ewidencji. Zgodnie zaś z uregulowaniem zawartym w ust.2 pkt. 5 zgłoszenie do ewidencji powinno zawierać dane dotyczące kwalifikacji pracowników pedagogicznych i dyrektora, przewidzianych do zatrudnienia w szkole.

Istotnym jest przy tym, że wykładnia systematyczna nie pozwala do dyrektorów szkół niepublicznych stosować art. 39 ust. 3 ustawy w zakresie dotyczącym kierownika zakładu pracy. Mamy zatem z jednej strony do czynienia z organem prowadzącym szkołę niepubliczną, którą jest osoba fizyczna, a z drugiej strony z dyrektorem tej placówki.

Z zawartych w aktach statutów wynika, że dyrektora szkoły zatrudnia organ prowadzący, a oczywistym jest, iż nie można podpisać umowy o pracę z samym sobą.

Tym niemniej skoro dokonano wpisu do wspomnianej wcześniej ewidencji to tym samym można przyjąć, że prowadzący ją organ wyraził zgodę na pełnienie przez oskarżonego funkcji dyrektora poszczególnych szkół, a w konsekwencji zatrudnienia go na tym stanowisku. W przeciwnym razie wydano by decyzję o odmowie wpisu do ewidencji.

Jak wspomniano w stanie faktycznym oskarżony widniał w wykazie kadry nauczycielskiej zgłaszanej do właściwej ewidencji jako dyrektor prowadzonych szkół. Wyjaśnienia P. K. jak i zeznania praktycznie wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków jednoznacznie potwierdzają, iż pierwszy z nich pełnił w omawianym okresie funkcję dyrektora prowadzonych przez siebie placówek, a zatem świadczył na ich rzecz pracę. W związku z tym, zgodnie z art.80 k.p., przysługiwało mu za nią określone wynagrodzenie.

Przez wynagrodzenie za pracę powszechnie rozumie się okresowe świadczenie majątkowe, przysługujące za pracę świadczoną w ramach prawnego stosunku pracy odpowiednio do jej rodzaju, ilości i jakości. Spotyka się przy tym trzy podstawowe systemy wynagrodzenia, to jest czasowy, akordowy i prowizyjny. Niewątpliwie natomiast dla określenia wysokości należnego wynagrodzenia konieczne jest uprzednie ustalenie jego wysokości w którymś z przyjętych systemów.

Wcześniej wspomniano, że oskarżony nie mógł zawrzeć sam ze sobą umowy o pracę, wobec czego nie można było uregulować w ten sposób jego wynagrodzenia. Wyjaśnienia złożone przez P. K. na rozprawie w powiązaniu z zeznaniami L. P. (1), L. D. i E. K., a zwłaszcza sporządzone przez oskarżonego podczas kontroli oświadczenie (k.3 akt Prokuratury Rejonowej w S. o sygnaturze 3 Ds. 142/12) jednoznacznie wskazują na to, iż starał się on wykazać, że należne mu wynagrodzenie stanowiło kwotę, która pozostała z otrzymanych z Urzędu Miejskiego w S. dotacji po odliczeniu wydatków poniesionych na płace pracowników wynikających z umów o pracę i umów o dzieło oraz ich pochodnych, a nadto wydatków na zakup materiałów i usług związanych z bieżącą działalnością szkół.

Argumentacja ta jednak w żadnym razie nie może zostać zaakceptowana. Wspomniany sposób ustalenia wysokości świadczenia nie spełnia bowiem podstawowych wymogów właściwych dla określenia wynagrodzenia, ponieważ nie znajduje uzasadnienia w rodzaju, ilości i jakości wykonywanej pracy, a wysokość należnej kwoty uzależnia od tego jaka część dotacji nie została w ciągu miesiąca wykorzystana na inne cele. Nie można tu zatem mówić o stosowaniu znanego systemu wynagrodzenia, to jest czasowego, akordowego, prowizyjnego, czy jakiegokolwiek innego. P. K. przyjął natomiast, iż po opłaceniu koniecznych w jego odczuciu wydatków związanych z działalnością szkół reszta otrzymanej dotacji stanowi jego zysk. Jest to oczywiście stanowisko zupełnie sprzeczne z treścią art.90 ust.3 d ustawy o systemie oświaty, który mówi o dofinansowaniu realizacji zadań szkoły. Gdyby przyjąć za prawidłową przytoczoną przed chwilą tezę oskarżonego wówczas doszłoby do irracjonalnej wręcz sytuacji, w której państwo finansowałoby bezpłatne szkolnictwo w sektorze publicznym, a także w całości szkolnictwo niepubliczne, w tym również zapewniało dochód osobom prowadzącym działalność gospodarczą w postaci prowadzenia szkół. Trzeba pamiętać, że jak wynika z zeznań E. K., A. G. (2) i wyjaśnień oskarżonego prowadził on szkoły wyłącznie w oparciu o dotacje nie uzyskując innych środków na ten cel, w postaci chociażby chesnego.

Oskarżony jako organ prowadzący kilka szkół przez wiele lat zatrudniał pracowników, a także zawierał z określonymi osobami umowy o dzieło. Doskonale zatem zdawał sobie sprawę z tego, iż wysokość wynagrodzenia musi zostać odpowiednio określona, zgodnie z wcześniej omówionymi wymogami, co jest zresztą rzeczą powszechnie znaną.

Poza tym powołując się na wspomnianą interpelację poselską i odpowiedź na nią, które miał analizować, P. K. musiał również zauważyć ostatni akapit odpowiedzi sporządzonej przez Panią K. S.. Wskazała tam ona zasadne sposoby określania pobieranego w analogicznej do omawianej sytuacji wynagrodzenia wskazując jako podstawę służącą do ustalenia jego wysokości regulamin wynagradzania, wymiar składek na ubezpieczenie społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne. Oskarżony nie zastosował się jednak do tych zaleceń celem ustalenia należnej mu kwoty wynagrodzenia, co dodatkowo potwierdza, że pobrane pieniądze traktował w większości jako zysk z prowadzonej działalności zdając sobie sprawę z tego, iż bez podstawy prawnej zatrzymuje dla siebie znaczne kwoty powierzonych sobie pieniędzy, które mu się nie należą, a tym samym dokonuje ich przywłaszczenia.

Znamiennym jest, iż w omawianym okresie P. K. deklarował jako podstawę wymiaru składek ZUS jedynie 2.500. zł. miesięcznie (k.426), zaś potrafił pobrać na własne potrzeby z otrzymanych dotacji w określonym miesiącu sumy wielokrotnie wyższe i nie były to za każdym razem kwoty jednakowe. Przekraczały one natomiast wynagrodzenia dyrektorów szkół w sektorze publicznym, z czego oskarżony, jak wynika z jego wyjaśnień, doskonale zdawał sobie sprawę. Różnica ta jest tak znacząca, iż w żadnym wypadku nie można mówić o tym, że pobrane przez P. K. z dotacji na własne potrzeby pieniądze byłyby adekwatne do ilości i rodzaju wykonywanej przez niego jako dyrektora poszczególnych szkół pracy.

W zaistniałej sytuacji właściwym wyznacznikiem dla ustalenia kwoty jaka należała się oskarżonemu z tytułu wynagrodzenia związanego z pracą świadczoną przez niego jako dyrektora prowadzonych szkół była każdorazowo suma odzwierciedlająca podstawę miesięcznego wymiaru składek wynosząca 2.500. zł.. Po przemnożeniu przez 20 miesięcy (okres od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r.) daje to w sumie 50.000. zł..

Zdaniem Sądu obliczona przez L. D., L. P. (1) oraz G. D. podczas drugiej kontroli kwota nienależnego oskarżonemu wynagrodzenia określona na 1.205.146,27 zł. powinna zostać skorygowana o wspomniane 50.000. zł., natomiast w pozostałej części obliczono ją prawidłowo, co dokładnie wskazano w przedstawionych w związku z tym tabelach, stąd obecnie wystarczy jedynie odesłanie do nich.

Badający niewątpliwie ocenili wszystkie potrzebne dokumenty, które otrzymali o czym świadczą spójne zeznania L. P. (2) oraz L. D., a nadto adnotacje oskarżonego z 13 stycznia 2011r. , z których wynika, iż przedstawione badającym dokumenty stanowią całą dokumentację dotyczącą rozliczenia wydatków z przyznanej mu dotacji, a nadto akceptuje i przyjmuje wszystkie poprawki i skreślenia w sporządzonych w związku z tym zestawieniach.

Ponadto dniu 4 lutego 2011r. P. K. potwierdził pisemnie, że sporządzone przez kontrolujących zestawienia dotyczące wypłacanych w Zespole Szkół (...) w S. wynagrodzeń powstały w oparciu o kompletne i pełne dokumenty przedstawione przez niego do rozliczenia dotacji za rok 2009 i 2010 otrzymanych z Urzędu Miasta S..

W świetle powyższego twierdzenie oskarżonego, E. K. oraz A. L., iż kontrolujący nie zwrócili części dokumentów nie mogą wpływać na prawidłowość dokonanych podczas kontroli obliczeń. Przedstawiciele Urzędu Miejskiego nie potrzebowali do tego list płac oskarżonego, skoro bezspornie zatrzymał on część przekazanych mu tytułem dotacji pieniędzy pozostałych po dokonaniu innych udokumentowanych wydatków. Twierdzenie, iż wykształcony, dorosły człowiek od wielu lat prowadzący działalność gospodarczą podpisuje dokumenty pod dyktando kontrolującego jakoby wbrew swojej woli kłóci się natomiast z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Należy nadto dodać, iż kwoty wskazywane w obliczeniach wykonanych przez wspomnianych wcześniej troje kontrolujących, pokrywają się z tymi widniejącymi w drukach WO-6 przekazywanych do Urzędu Miejskiego przez oskarżonego, zaś sumy przyznanych dotacji wynikają z zabezpieczonej do sprawy historii rachunku bankowego. Do tego w weryfikacji obliczeń kontrolujących pomocne były dokumenty załączone do akt sprawy prowadzonej wcześniej przez Urząd Skarbowy w S. oraz pozostała dokumentacja uzyskana z tego (...) jak również ZUS .

Na marginesie należy zauważyć, że wskazane w drukach WO-6 informacje o spłacie kredytu znajdują odzwierciedlenie w zawartej umowie kredytowej. Stwierdzenie takie podało w kilku kolejno następujących po sobie dokumentach, zatem w świetle zasad logiki oraz doświadczenia życiowego trudno tu mówić o przeoczeniu.

Reasumując nie budzi wątpliwości, że w okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. P. K. przywłaszczył kwotę 1.155.146, 27 zł. powierzoną mu przez Urząd Miejski w S. tytułem dotacji związanych z prowadzeniem przez niego szkół. Tym samym wyczerpał znamiona art.284 § 2 k.k.. Ponieważ zgodnie z art.115 § 5 k.k. kwota przekraczająca 200.000. zł. stanowi mienie znacznej wartości, to wypełnił dodatkowo znamiona art.294 § 1 k.k..

Było to działanie cyklicznie skoro poszczególne sumy oskarżony zatrzymywał dla siebie co miesiąc, a zatem czynności takie dzielił krótki okres czasu. Mechanizm działania przez 20 miesięcy był dokładnie taki sam co wiązało się również z wypełnieniem druku WO-6 albowiem jego brak powodowałby wstrzymanie wypłat. Świadczy to o zaplanowaniu działania w dłuższym odstępie czasu i przesądza również o z góry powziętym zamiarze, o którym mowa w art.12 k.k..

Mając na uwadze powyższe Sad uznał oskarżonego **P. K.** za winnego tego, że w okresie od 1 maja 2009r. do 31 grudnia 2010r. w S., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał przywłaszczenia powierzonych mu przez Urząd Miejski w S. jako prowadzącemu szkoły niepubliczne w postaci (...) Liceum Ogólnokształcącego w S., (...) Szkoły Policealnej dla Dorosłych w S., (...) Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych w S., (...) Technikum w S., (...) Szkoły Zawodowej w S., (...) Liceum Profilowanego dla Dorosłych w S., (...) w S. i (...) Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych dotacji oświatowych w kwocie 1.155.146, 27 zł. co stanowi mienie znacznej wartości, to jest popełnienia przestępstwa z art.294 § 1 k.k. w związku z art.284 § 2 k.k. w zw. z art.12 k.k..

Przystępując do wymiaru kary należy wziąć pod uwagę, iż oskarżony popełnił przestępstwo na przestrzeni stosunkowo długiego okresu czasu, a kwota stanowiąca przedmiot przywłaszczenia znacznie przekracza granicę przyjętą dla mienia znacznej wartości.

Z drugiej strony jest osobą niekaraną, przez wiele lat prowadzącą działalność oświatową w sposób zgodny z przyjętymi normami, o czym świadczą pozytywne opinie Kuratorium (...). Naruszenie przez niego przepisów prawa nie miało zatem wpływu na działalność dydaktyczną.

Powyższe okoliczności pozwalają zatem przyjąć, iż P. K. będzie w przyszłości przestrzegał zasad porządku prawnego, a kara pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat spełni stawiane jej cele z zakresu społecznego oddziaływania, jak również zapobiegawcze i wychowawcze.

Dla pełnego osiągnięcia tych założeń celowe stało się również zobowiązane oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem o czym stanowi art.75 Art. 72.

§ 1.

§ 2 k.k.. Wysoka wartość szkody uzasadnia określenie terminu spłaty na okres 3 lat. Przemawia również za zwolnieniem P. K. od obowiązku zapłaty ma rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, o czym stanowi art.624 Art. 72.

§ 1.

§ 1 k.p.k..